



KURIER DUSZNICKI

INFORMATOR SAMORZĄDOWY DUSZNIK-ZDROJU



Prokurator
zbada wodę

s. 3



Relacja z dwóch
pierwszych sesji
Rady Miejskiej

s. 4-7



Puchar
IBU już
w styczniu

s. 7



Drodzy Czytelnicy, Mieszkańcy Dusznik-Zdroju,
Szanowni Goście naszego miasta
Zechciejcie przyjąć najserdeczniejsze życzenia:
wesołych, spokojnych i szczęśliwych Świąt Bożego Narodzenia,
wypełnionych radością i miłością, w gronie najbliższych.

Niech Nowy Rok przyniesie same miłe przeżycia
i niech natchnie Was energią na kolejne miesiące.

Władze gminy, pracownicy Urzędu Miasta
oraz redakcja Kuriera Dusznickiego

Skibusem do Zieleńca i na trasy Duszniki Arena



Obawiacie się, że podczas wyjazdu na narty spędzicie większość czasu w korkach? Martwicie się o miejsce parkingowe? A może nie dysponujecie własnym środkiem transportu? Zapomnijcie o tych problemach. W okresie zimowym na trasie Duszniki-Zdrój – Zieleńca i Duszniki-Zdrój – Duszniki Arena będzie kursował miejski Skibus.

Skibus ruszy w pierwszy dzień świąt (25 grudnia) i będzie kursował do końca lutego. W tym sezonie kursy będą odbywały się na dwóch liniach – na linii express i na linii miejskiej. Autobusy będą wykonywały codziennie łącznie po osiemna-

ście kursów. Linia miejska będzie zatrzymywać się również na stacji PKP, aby ułatwić dostanie się do Zieleńca wszystkim przyjeżdżającym do Dusznik pociągami. Opłaty za przejazd skibusami pozostają na poziomie z poprzedniego sezonu:

- dla gości nocujących na terenie miasta przejazd skibusem będzie darmowy, pod warunkiem, że będą mieli przy sobie dowód uiszczenia opłaty uzdrowiskowej;
- dla mieszkańców Dusznik-Zdroju przejazd skibusem będzie darmowy, pod warunkiem wyrobienia w Urzędzie Miejskim Skibuspassa;
- dla pozostałych bilety w cenie 5 zł do nabycia u kierowcy.

Szczegóły na visitduszniki.pl
inf. UM

Przywitaj Nowy Rok na dusznickim Rynku

Jak co roku, 31 grudnia wieczorem zapraszamy wszystkich mieszkańców oraz turystów na dusznicki Rynek, gdzie będziemy mieli okazję bawić się wspólnie podczas imprezy sylwestrowej.

Jeśli nie macie jeszcze planów na tę noc – to już macie! Choć temperatura na zewnątrz pewnie nie będzie rozpieszczać, zabawa przed ratuszem zapowiada się naprawdę gorąco. Nowy

Rok przywitamy z bowiem z bluesowo-rockowym zespołem Danny Boy Experience. Chłopaki grają z ikrą „co im serce podpowiada”.

Impreza sylwestrowa wystartuje o godzinie 22:00 i potrwa do godziny 1:00. O północy wystrzela fajerwerki.

Rozpocznijmy rok 2019 razem!

inf. UM



NADZWYCZAJNE POSIEDZENIE KOMISJI UZDROWISKOWEJ I SPRAW GOSPODARCZO-TECHNICZNYCH

Prokurator zbada wodę

Informację o pogorszonym stanie wody w sieci i braku jej przydatności do spożycia Dusznicki Zakład Komunalny otrzymał z Powiatowej Stacji Sanitarno-Epidemiologicznej w Kłodzku 7 grudnia ok. godz. 11:00. W trybie natychmiastowym zebrał się sztab antykrzysowy, by koordynować działania na terenie gminy.

Po południu uruchomiono stacjonarne punkty poboru wody butelkowanej w remizie OSP, Hali Sportowej oraz Teatrze Zdrojowym im. F. Chopina. Dodatkowo dwa beczkowsy z wodą pitną przemieszczały się cyklicznie po następ ujących lokalizacjach: ul. Słowackiego (parking naprzeciwko DZK sp. z o.o.), Rynek (przy Urzędzie Miejskim, parking przy Hali Sportowej, ul. Zdrojowa (przy posesji nr 20) oraz ul. Chopina (przy wejściu do Parku Zdrojowego). Uzdatnianie wody do stanu, który pozwalał na jej spożycie, trwało do godz. 10:00 12 grudnia. Do tego czasu mieszkańcom wydano 12.200 szt. 5-litrowych butelek wody mineralnej (61.200 l) oraz rozwieziono beczkowozami 54.000 l wody pitnej. W związku z sytuacją kryzysową 13 grudnia odbyło się spotkanie Komisji Uzdrawiskowej i Spraw Gospodarczo-Technicznych Rady Miejskiej Dusznik-Zdrój.

– Zebrał się, aby wyjaśnić sprawę wody pitnej w mieście, sytuacji, w której wystąpiła w wodzie bakteria coli, jej przyczyn i skutków – **rozpoczął przewodniczący komisji Marcin Zuberski**. Na sali zgromadzili się wszyscy radni Rady Miejskiej, burmistrz Piotr Lewandowski, prezes DZK Grzegorz Pytlowany, naczelnik OSP Marek Kijanka oraz mieszkańcy. O zabranie głosu jako pierwszy został poproszony burmistrz.

– **Te ostatnie dni nie były łatwe dla naszego miasta i musieliśmy sobie poradzić z sytuacją kryzysową. (...) Postaram się przedstawić krótko, jakie działania i kiedy zostały podjęte. (...) Można powiedzieć, że cała sytuacja rozpoczęła się tydzień przed wydaniem komunikatu o braku przydatności wody do spożycia – mówił burmistrz Lewandowski.**

Dokładnie 23 listopada, kiedy to nastąpiła awaria wodociągu na ulicy Zdrojowej, po usunięciu której zlecono kontrolne badanie wody w dniu 28 listopada. Wyniki pobranej próbki, pomimo brązowego zabarwienia wody, były pozytywne i woda nadawała się do picia. Procedura poawaryjna jest taka, że gdyby woda odbiegała od przyjętych norm, informację przekazano by natychmiast telefonicznie do DZK. Trzeba pamiętać, że pełne wyniki badań są dostępne dopiero po 3-4 dniach, co wynika z procedur badania wody.

– W związku z tym, że **do 4 grudnia nie otrzymaliśmy żadnych in-**

formacji z Sanepidu, a kolor wody nadal się utrzymywał, poprosiłem Marcina Zuberskiego, kierownika działu technicznego, aby zapytał o wyniki pobranej próbki oraz poprosił o badanie kolejnej próbki – wyjaśniał prezes Pytlowany. Badanie powtórzone kontrolnie tydzień później, czyli 6 grudnia.

Zaczęło się 7 grudnia

Pytlowany: – W dniu następnym (7.12.) kierownik działu technicznego **otrzymał telefoniczną informację, że wstępne wyniki są niepoprawne. Zaskarżono obecność w wodzie bakterii coli. Prewencyjnie nakazano poinformować mieszkańców, że woda jest niezdatna do spożycia przez ludzi.** Oznaczyło to nie tylko zakaz jej picia, niezdatność do przygotowywania posiłków, ale również korzystania z niej do celów higienicznych. Poinformowałem telefonicznie burmistrza miasta o zaletach Stacji Sanitarno-Epidemiologicznej. Burmistrz Lewandowski był w tym momencie podczas wyjazdu służbowego wraz z pracownikami i radnymi, poza terenem gminy. Natychmiast zwrócił, jednocześnie na moją prośbę zabierając po drodze do Dusznik-Zdrój panie z Sanepidu w Kłodzku, tak aby mogły pobrać kolejną próbkę do badań.

W siedzibie spółki zwołano sztab antykrzysowy, a burmistrz zarządzeniem powołał **Miejski Zespół Zarządzania Kryzysowego**. W jego skład weszli: burmistrz Piotr Lewandowski, prezes DZK Grzegorz Pytlowany, inspektor ds. gospodarki komunalnej w UM Barbara Rodak, dyrektor OPS Elżbieta Paluch, naczelnik OSP Marek Kijanka, Agnieszka Kunc – pracownik UM odpowiedzialny za zarządzanie kryzysowe, sekretarz gminy Wiesław Bator, skarbnik gminy Elżbieta Błasiak, kierownik działu technicznego w DZK Marcin Zuberski, dyrektor MOKiS Magdalena Kijanka.

W pierwszej kolejności podjęto działania informacyjne, następnie działania mające zabezpieczyć dostawę wody pitnej dla mieszkańców. Najpierw o zakazie spożywania wody, a następnie o sposobach i harmonogramach dostawy wody pitnej poinformowano mieszkańców za pomocą informatora SMS, mediów społecznościowych, komunikatów na klatkach schodowych budynków. Telefonicznie poinformowano Miejski Zespół Szkół, wszystkie obiekty noclego-

we oraz restauracje w mieście. Dodatkowo rodzice uczniów Miejskiego Zespołu Szkół w Dusznikach-Zdroju otrzymali informacje za pośrednictwem e-Dziennika, po ulicach krążył samochód MOKiS-u i ogłaszał informacje za pomocą megafonu, a dusznicki księża przekazywali komunikaty podczas nabożeństw.

Dzięki wsparciu Usług Komunalnych Sp. z o.o. ze Szczepnej otrzymaliśmy do dyspozycji beczkowóz o pojemności 5.000 l oraz drugi z Wodociągi Kłodzkiej Sp. z o.o. z Kłodzka o pojemności 7.000 l. Woda, którą dostarczano nimi mieszkańcom, była pobierana głównie w gminie Szczepna. W pierwszej kolejności za ich pomocą zaopatrzone w wodę ośrodki noclegowe i restauracje. Pracownicy Ośrodka Pomocy Społecznej dostarczali wodę butelkowaną do swoich podopiecznych, z reguły osób starszych, które nie mogły sobie same donieść wody z wyznaczonych punktów.

W sobotę 8 grudnia uruchomiono infolinię, którą obsługiwał pracownik OPS, gdzie można było zgłaszać zapotrzebowanie na dostawę wody do domu. Dostawy realizowane były przez dusznicką OSP. Przez cały weekend trwała akcja wydawania wody z beczkowozów oraz butelkowanej, jednocześnie Dusznicki Zakład Komunalny prowadził wzmożone działania mające na celu uzdatnienie wody oraz dezynfekcję sieci wodociągowej. Pracownicy DZK patrolowali również rzekę i jej okolice w celu znalezienia ewentualnego miejsca skażenia wody. Podczas całej akcji Dusznicki Zakład Komunalny regularnie wydawał komunikaty dotyczące bieżących dostaw wody beczkowozami oraz wydawania jej w 5-litrowych butelkach w wyznaczonych punktach.

W poniedziałek 10 grudnia pracownicy Powiatowej Stacji Epidemiologiczno-Sanitarniej z Kłodzka pobrali kolejną próbkę wody do badań. Wydano również komunikat o **próbkach pobranych w dniach 6 i 7 grudnia 2018. „W badanych próbkach wody stwierdzono bakterie typu coli w liczbie 33 jtk. 31 jtk. i 23 jtk. Przy dopuszczalnej wartości 0 jtk. Ponadto w próbkach wody stwierdzono przekroczenie parametru fizycznego – barwy, oraz chemicznego – manganu. (...) Woda w obecnym stanie nie nadaje się do spożycia przez ludzi, nawet po przegotowaniu...”** – czytamy w komunikacie.

W tym samym dniu Miejski Ośrodek Pomocy Społecznej zwrócił się do przychodni na terenie miasta z za-

Prokuratura Rejonowa w Kłodzku
ul. B. Chrobrego 20
57-300 Kłodzko

Zawiadomienie o możliwości popełnienia przestępstwa

W imieniu Gminy Dusznik-Zdrój, informuję o możliwości popełnienia na szkodę Gminy Dusznik-Zdrój przez bliżej nieokreślonego/nieustalonego sprawcę/sprawców przestępstwa w postaci zanieczyszczenia rzeki Bystrzycy Dusznickiej, stanowiącej ujęcie wód powierzchniowych dla Gminy Dusznik-Zdrój i jej mieszkańców, a co za tym idzie bezpośredniego narażenia zdrowia mieszkańców Gminy.

Składając to zawiadomienie, wnoszę o wszczęcie postępowania przygotowawczego i podjęcie niezbędnych czynności dowodowych celem pociągnięcia sprawców do odpowiedzialności karnej.

Komenda Policji
w Dusznikach-Zdroju
wydział 10.12.2018

Burmistrz Miasta
Dusznik-Zdrój
Piotr Lewandowski

pytaniem, czy zaobserwowano wzrost zachorowań i dolegliwości związanych z układem pokarmowym. – **Jedynie w jednej z trzech przychodni zgłosiło się pięcioro pacjentów z dolegliwościami żołądkowymi.** W związku z czym nie odnotowano zdarzenia wybiegającego poza przyjęte przez przychodnie normy.

– **12 grudnia otrzymaliśmy informację z Sanepidu o warunkowym dopuszczeniu wody do spożycia.** Warunkowo, oznacza, że wszelkie nakazane działania dotyczące uzdatniania wody powinny być utrzymane, czyli podwyższone chlorowanie wody – zakończył sprawozdanie z podjętych działań burmistrz.

Kryzys trwa

– Komunikat, że woda jest zdatna do spożycia, nie oznacza według mnie, że Miejski Zespół Zarządzania Kryzysowego powinien zakończyć funkcjonowanie – mówił burmistrz. – Dlatego, że ten kryzys dalej jest. Jest pod względem takim, że nie jesteśmy zabezpieczeni przed takimi zagrożeniami w przyszłości.

Lewandowski informował, że podjął już starania, aby przy wykorzystaniu różnych dostępnych struktur takich jak: zarządzanie kryzysowe powiatu i województwa, Wojewódzki Fundusz Ochrony Środowiska czy samego Wojewody, jak najszybciej rozpocząć działania w formie anty-

kryzysowej, pozwalające wywiercić i podłączyć do naszej sieci studnię głębinową jako niezależne źródło zasilania miasta w wodę. **Dopiero wówczas, będziemy mogli mówić o zakończonym kryzysie.**

Nie jest to jedyny wniosek wyciągnięty z kryzysu wodnego w naszym mieście. – Dopiero taka sytuacja, jaka wydarzyła się u nas, obnażyła fakt, że **w powiecie tak naprawdę są dwa beczkowozy do przewozu wody pitnej.** Jednym z moich wniosków jest zakup takiego samochodu. Czy to nasza gmina przy wsparciu z zewnątrz, czy sam powiat – mówił Lewandowski. Poza samochodami, które widzieliśmy w naszym mieście w akcji, jest jeszcze lista osób prywatnych posiadających pojazdy przystosowane do przewozu wody. Jednak po kontakcie telefonicznym okazuje się, że większość nie posiada aktualnych badań Sanepidu. Użycie ich pojazdów byłoby mocno nieodpowiedzialne.

– Zastanawialiśmy się, co zrobić, by w takich sytuacjach **lepiej docierać z informacjami do osób starszych.** Rozwiązaniem wydaje się być informator SMS, który jest darmowy, a większość osób jest w stanie odczytać komunikat na ekranie swojego telefonu komórkowego. Pracownicy OPS-u, którzy mają zaufanie wśród swoich podopiecznych, podczas wizyt pomagali im rejestrować się w systemie – kontynuował burmistrz. Jest to sposób, który pozwala nam automa-



tycznie dotrzeć bezpośrednio do wielu osób. Obecnie w systemie zarejestrowanych jest ok. tysiąc numerów. (...) Trudno było nam ustalić, o której godzinie beczkowóz będzie w danej lokalizacji. Był moment, że beczka stała na rynku przez 2 godziny, bo przez tyle czasu stała przy nim kolejka osób po wodę. Wprowadzało to chaos i nad tym musimy popracować na przyszłość. **Bardzo dziękuję wolontariuszom, którzy zaangażowali się w akcję wydawania wody, pomagając przy jej rozładunku, wydawaniu i dostarczaniu do mieszkań osobom, które same nie były w stanie jej sobie donieść.**

Uciąć spekulacje

– Skąd mamy w mieście wodę? Czy kanalizacja Zieleńca miała wpływ na skażenie wody? – dopytywał wiceprzewodniczący Rady Miejskiej Robert Kowal.

– Duszники obecnie czerpią wodę z ujęcia podstawowego na Bystrzycy Dusznickiej oraz pomocniczego na Białym Potoku. W zasadzie od okresu letniego poziom wody na ujęciu pomocniczym nie pozwalał na wykorzystanie tylko i wyłącznie jego do zaopatrywania miasta w wodę. Jest ona na tym ujęciu lepszej jakości i mniej narażona na zanieczyszczenie niż na Bystrzycy – informował Grzegorz Pytlowany. – Dlatego, kiedy tylko stan potoku na to pozwala, sieć zaopatrywana jest w wodę z ujęcia pomocniczego.

– W przeszłości istniało ujęcie w Łęczycach, z którego korzystaliśmy. Zostało ono zbudowane w latach 60.-70. XX w., pierwotnie po to, aby zasilić w wodę Kudowę-Zdrój. Później z ujęcia korzystała Szczytina i Duszники-Zdrój. Zrezygnowano z tego przed objęciem przeze mnie stanowiska prezesa DZK i przyczyn tej decyzji dokładnie nie znam. (...)

– Jeżeli jesteśmy całkowicie przełaczni na Biały Potok, to ewentualne awarie sieci kanalizacyjnej w Zieleńcu nie zagrażają ujęciu wody. Natomiast jeżeli czerpiemy wodę z ujęcia na Bystrzycy Dusznickiej, to jest realne zagrożenie skażenia wody. **Trzeba jednak pamiętać, że wyniki badań wykazały, że w wodzie nie było bakterii E.Coli** – czyli pochodzenia kałowego – podkreślił. – Nie chcę tutaj spekulować, bo dochodziły do nas sygnały o kilku czynnikach, które mogły mieć wpływ na zaistniałą sytuację. – **Mając na uwadze wszystkie spekulacje, które pojawiały się podczas akcji, informacje, które publikowane były zwłaszcza w mediach społecznościowych i powtarzane, wiele niewiadomych oraz pytań, wysłałem burmistrzowi wniosek do prokuratury o wszczęcie postępowania, który on podpisał i złożył** – informował prezes DZK.

W wodzie oprócz bakterii wykryto również zwiększoną zawartość manganu. Przyczyn jego obecności w wodzie może być kilka. Z jednej strony nie można wykluczyć dodatkowego zrzutu odpadów ciekłych do rzeki, a z drugiej należy pamiętać o charakterystyce geologicznej i mineralnej Gór Orlickich i Bystrzyckich – mangan mógł zostać wypłukany ze skał. Pracownicy Sanepidu zasugerowali, że źródłem skażenia mogą być torfowiska. Po niewielkich opadach pojawiły się odcieki i to również z nich w wodzie mógł znaleźć się mangan. Trzeba również pamiętać o tym, że poziom rzeki jest niższy, niż w latach poprzednich, kiedy to przebarwienie wody pojawiało się tylko po dużych opadach deszczu. Obecnie w Bystrzycy Dusznickiej występuje zwiększone stężenie odcieków humusowych oraz minera-

łów i metali wypłukiwanych ze skał ze względu na niski poziom wody. Dlatego też mniejsza ilość odcieków jest w stanie ją zabarwić, a w naszej stacji uzdatniania wody nie ma aparatury pozwalającej na jej odbarwienie. Zresztą, jak wielokrotnie informowano mieszkańców, zabarwienie wody nie ma nic wspólnego z jej jakością.

– Obecnie uzdatnianie wody w naszej stacji odbywa się przy wykorzystaniu podchlorynu sodu, a nie chloru, co wpływa na znacznie mniej intensywny zapach uzdatnianej wody. Pamiętajmy też, że rozporządzenie o jakości wody mówi między innymi o maksymalnych ilościach środków stosowanych przy uzdatnianiu wody i jest to kontrolowane w zeszycie pracy stacji uzdatniania wody. (...) Jak czytamy w materiałach Sanepidu, praca podchlorynu sodu następuje pewnymi etapami. Wytrącanie i utlenianie metali ciężkich odbywa się w pierwszej kolejności. Być może „skupienie się” podchlorynu sodu na utlenianiu tego metalu ciężkiego, który się znalazł w wodzie w zwiększonej ilości, spowodowało, że kolejne etapy zostały przeprowadzone nie w pełni czy cały proces nie był efektywny do końca – tłumaczył Grzegorz Pytlowany. **Jest tutaj wiele pytań, dlatego sprawę w szerszym kontekście zbada prokuratura.**

To będzie kosztowało

29 września 2017 r. DZK złożyło do Rady Miejskiej propozycję, aby w planie rozwoju sieci i urządzeń wodociągowych i kanalizacyjnych na kolejne lata uwzględnić wykonanie dwóch odwiertów głębinowych. Proponowano lokalizację na Podgórzu, gdyż istnieje tam już wykonany odwiert, oraz na Wapiennikach. Druga lokalizacja wynikała ze względu na informacje pozyskane od prof. Fistka o wodonośności terenu i stosunkowo niewielkich kosztach dobudowania ewentualnego przyłącza studni do sieci. Plan uchwalony przez Radę Miejską w 2013 r. obejmował działania za kwotę ok. 6 mln. zł, plan na lata 2018-2022 to już koszt 15 mln. Patrząc jednak na wzrosty cen, realna jego wartość to ok. 20 mln zł. – Oczywiście, można się zgadzać lub nie z pewnymi propozycjami, ale alternatywne źródło wody powinno być priorytetem nie tylko dla nas, ale i dla całego miasta – podkreślał Pytlowany. – Nasza sieć wymaga inwestycji, bo jest niedoinwestowana i nie jest to problem 3, 5 czy 8 lat. **Od początku tego roku borykamy się z wieloma awariami sieci** przede wszystkim wodociągowej. Pokazuje to, że to ostateczny czas, by zacząć mocno i konsekwentnie inwestować.

– **Jaka jest przyczyna, że woda bywa brudna? Ona jest zdatna do spożycia? Czy wpływ na jej kolor ma tylko to, że czerpiemy ją tylko z rzeki, czy coś jeszcze?** – kontynuował pytania radny Kowal. – W opracowaniach na temat wody w Bystrzycy Dusznickiej są informacje, że odcieki humusowe, mające taką, a nie inną barwę, powodują przebarwienie wody. Sposób uzdatniania na naszej stacji SUW, która pomimo przeprowadzonych modernizacji jest prehistoryczna, nie pozwala na odbarwienie wody. Zwróciliśmy się z zapytaniem do Politechniki Wrocławskiej i Śląskiej o możliwości i koszt przebadania naszej wody, tak aby móc zmodernizować naszą stację stricte pod kątem wody, którą uzdatniamy, tak, aby był to proces jak najbardziej wydajny. **Koszty samych badań w cyklu rocznym, po to, by przejąć wszystkie pory roku i mieć świadomość jakim procesom i zmianom podlega ta woda, to 100 tys. zł** – odpowiadał prezes Pytlowany. Po tych bada-

niach można by zastanawiać się nad konkretnymi zmianami na stacji.

Pytanie zasadnicze, czy to właściwy kierunek? Jeżeli cały czas mamy do czynienia z obniżką wód powierzchniowych, to właściwym jednak wydaje się inwestowanie w ujęcie głębinowe. Dzięki niemu w przypadku przebarwienia wody, czy zanieczyszczenia innymi substancjami na rzece, moglibyśmy przepiąć sieć miejską na niezależne źródło. Wody powierzchniowe są narażone na zanieczyszczenia z różnych powodów. Poza odciekami, nietrudno wyobrazić sobie sytuację, w której do Bystrzycy Dusznickiej wpada samochód, z którego następuje wyciek paliwa. Wówczas, jeżeli poziom Białego Potoku będzie niewystarczający, by zasilać sieć miejską, to mamy miasto odcięte od bieżącej wody. Inwestycje, o których tylko mówiono od wielu lat, są niezbędne, by uniknąć takich sytuacji.

– **W jakich miejscach i jak często pobierane są próbki wody do badań i czy są pobierane na filtrach?** – pytał radny Wojciech Kuklis.

Pytlowany: – Przed każdym rokiem, zgodnie z rozporządzeniem ws. jakości wody, do Sanepidu przedkładamy harmonogram pobrania próbek w ramach kontroli wewnętrznej. Mamy wyznaczone stałe punkty do poboru próbek wody i są to: hydrant przy remizie OSP, ul. Wojska Polskiego 4a, czyli Restauracja Eden, ul. Sudecka 2 – Hotel Sonata, Piastów Gród, Stacja Uzdatniania Wody ul. Wojska Polskiego oraz woda powierzchniowa na naszych dwóch ujęciach. Harmonogram badań, zaakceptowany przez Sanepid, w 2018 i 2019 r. jest analogiczny i próbki pobierano czterokrotnie: w lutym, czerwcu, sierpniu i październiku. Oczywiście, po każdorazowej większej interwencji w sieć wykonywane są badania dodatkowe na nasze zlecenie.

Radna Małgorzata Hołyst: – Poniżej pytanie Roberta Kowala. **Czy ścieki z Zieleńca mają wpływ na jakość naszej wody?** Wspólnie z radną Patrycją Bednarz odbyliśmy spotkanie z mieszkańcami z okręgów wyborczych 6 i 9 i w związku z oczekiwaniami mieszkańców mam wniosek o powołanie grupy do sprawdzania gospodarstw domowych i pensjonatów w Zieleńcu w zakresie gdzie idą ścieki. Czyli sprawdzenie, czy zużycie wody ma odzwierciedlenie w odprowadzonych ściekach.

– Trzeba by mieć mocne dowody, by móc wypowiedzieć zdanie „tak” czy „nie”. W związku z tym, że sam mam wątpliwości, dlatego zbada to prokuratura. Mając na uwadze rozwój Zieleńca, trzeba skanalizować jego lewą stronę. Na szczęście **gmina rozstrzygnęła już przetarg na prace projektowe sieci wodociągowej i zawarła w tym jest właśnie sieć kanalizacyjna dla nieskanalizowanej dzisiaj części Zieleńca oraz opracowanie sposobu zrzutu ścieków do sieci miejskiej tak, żeby był on bezpieczny.** Dzisiaj samo usytuowanie przebiegu zrzutu z kanalizacji w Zieleńcu stwarza zagrożenie – odpowiadał prezes.

Trzeba wiercić

– Jaka jest średnica rury do zrzutu? Jak głęboko jest wkopana? Czy ona kanalizuje całą prawą część Zieleńca? – pytał radny Jakub Biernacki. – Skanalizowana część Zieleńca zaczyna się od wjazdu od strony krajowej drogi nr 8 do Ośrodka Absolwent. **Kanalizacja do przepompowni jest grawitacyjna i na tym odcinku jest to rura o średnicy 200 mm. Od przepompowni, gdzie ścieki są rozdzielane i tłoczone pod ciśnieniem, rura ma średnicę 90 mm** – tłumaczył Marcin Zuberski, kierow-



Grzegorz Pytlowany: – Od początku tego roku borykamy się z wieloma awariami sieci przede wszystkim wodociągowej. Pokazuje to, że to ostateczny czas, by zacząć mocno i konsekwentnie inwestować

nik działu technicznego DZK. – Zakopana na głębokości ok 50 cm, rura ta ma długość około 6 km. Z mojego doświadczenia i obserwacji podczas usuwania awarii, **brakuje tam podsypki piaskowej, a rura posadowiona jest bezpośrednio na podłożu skalnym.** Jeżeli do tego dołożymy ciężki sprzęt który pracuje w lesie jeżdżąc drogą, pod którą leży rura, mamy **główne przyczyny częstych awarii na tym odcinku.**

– Pamiętajmy, że w sezonie zimowym w Zieleńcu przebywa ok 1.400-1.500 turystów, do tego prawdopodobnie w przyszłym roku otwarta zostanie część apartamentowca i nowy obiekt noclegowy, co szacunkowo da nam kolejne 1.200-1.300 osób. **Panie burmistrzu kwestia modernizacji kanalizacji jest po prostu priorytetem. Musimy te prace uwzględnić w budżecie, żeby nie były to tylko wirtualne działania przenoszone z roku na rok** – zaapelował Biernacki.

– 9 cm na Zieleńcu, gdzie mówimy o 1.500 osobach dziennie w weekend! W Duszniakach jest cztery i pół tysiąca mieszkańców, a rura kolektora do Polanicy ma średnicę 50 cm. Co będzie jak dojdzie nam Infinity i drugi hotel? **Pytam się jak, panie burmistrzu, gmina zabezpieczyła swój interes i bezpieczeństwo mieszkańców, bo taki ma obowiązek, określając warunki zabudowy?** – pytał radny Kuklis.

Burmistrz Lewandowski: – Według dokumentacji projektowej, **obecna sieć jest w stanie obsłużyć 3 tysiące osób.** Jeżeli mówimy o tym, że mamy takie piki po 1.500 osób naraz korzystających, to oznacza to, że sieć jest przygotowana na jeszcze raz tyle. To co się dzieje natomiast, to wynik jakości wykonania tej instalacji. Brak podsypki, położenie na kamieniach, sprawia, że ta instalacja się rusza, w efekcie czego pęka. Z perspektywy czasu ówczesne wykonanie było karygodne. Pod tym względem, bez wzglę-

du na to, czy liczba turystów będzie się zwiększać czy też nie, **jest to dla nas priorytet, co zapowiedziałem na początku tej kadencji.** Inwestor, czyli spółka budująca apartamentowiec Infinity, **też zaprojektowała rozwiązania, które pozwalają na użytkowanie sieci kanalizacyjnej w momentach, gdy inni z niej nie korzystają.** Zaprojektowano zbiorniki buforowe, co oznacza, że w momentach, kiedy jest największe zużycie przez gości, czyli rano i wieczorem, te ścieki nie spływają od razu, tylko gromadzone są w zbiorniku, by w momentach, kiedy nikt z sieci nie korzysta, np. w środku nocy, można było je powoli zrzucić. Jest to jedno z rozwiązań zabezpieczających. (...) To jedna sprawa, ale został również podpisany **list intencyjny pomiędzy inwestorem, a gminą. Spółka wyraża w nim wolę współpracy i chce przyłączyć się do finansowania rozwiązań, które pozwolą, aby cały Zieleńiec był skanalizowany, a obecna sieć zmodernizowana.**

– Jestem radnym wiele lat i umiem przyznać się do błędów. **Dobiliśmy dna.** To, że jesteśmy w tym miejscu, w którym jesteśmy, to nasza wina, radnych i burmistrzów. Bo to my przesuwalimy w czasie inwestycje w nasze wodociągi, bo nic się nie działo, chociaż DZK informowało o słabym stanie sieci i zmniejszającej się ilości wody. **Musimy w końcu zacząć działać, a nie tylko snuć plany** – podsumował Kowal.

– Jest to na pewno temat na kolejną komisję infrastruktury, żeby zdecydować się, w którą stronę idziemy. **Kwota, która pozwoli wykonać ujęcie głębinowe dla miasta, została przeze mnie zawarta w projekcie budżetu na rok 2019** – poinformował burmistrz Lewandowski.

Szymon Korzuch



INAUGURACYJNE POSIEDZENIE RADY MIEJSKIEJ ÓSMEJ KADENCJI, 22 LISTOPADA

Hausner-Rosik przewodniczącą, Kowal jej zastępcą

– No, to miłe zaskoczenie – powiedział Jakub Biernacki do Roberta Kowala, zapomniawszy wcześniej wyłączyć mikrofon. Rzeczywiście, chyba nikt się nie spodziewał, że radna z komitetu wyborczego burmistrza Piotra Lewandowskiego przewodniczącą rady zostanie wybrana jednogłośnie.

Inny układ sił

Nowo wybrani radni stawili się w komplecie. Zanim wybrali przewodniczącą, niełatwe zadanie poprowadzenia sesji przypadło najstarszemu spośród nich – Stanisławowi Puchniakowi. Zatem to on pierwszy zabrał głos – powitał zgromadzonych w sali obrad dusznickiego ratusza i pogratulował wyboru swoim kolegom i koleżankom z rady. Odegrano hymn państwowy. Potem dość niespodziewanie prowadzący udzielił głosu Krzysztofowi Wojtyłce – radnemu minionej kadencji.

Ten złożył nowo wybranym radnym gratulacje i życzył wszystkiego najlepszego w pracy na rzecz miasta. – Jako radni poprzedniej kadencji na ostatniej sesji złożyliśmy sprawozdania i chciałbym zachęcić radnych do zagłębienia do tych sprawozdań. To będzie ewentualnie jakaś kontynuacja działań już podjętych przez poprzednią radę. (...) Macie jeszcze troszeczkę czasu do przyjęcia budżetu, więc jeszcze możecie w tym budżecie sprawy, które was interesują, albo które są dla was ważne, wprowadzić do działań Urzędu Miasta. (...) Muszę przyznać, że osiem lat tutaj spędziłem i... może nie łąza, ale jednak to jakieś przyzwyczajenie, że w tej sali podejmowaliśmy jakieś decyzje, spieraliśmy się ze sobą. Bo nie zawsze się zgadzaliśmy,

co wcale nie znaczy, że mieliśmy złe intencje. Mieliśmy różne punkty widzenia. Myślę, że przy tej radzie teraz może będzie inny układ sił i będzie to korzystniejsze dla miasta – powiedział Wojtyła.

Obok niego wśród publiczności zasiadli także przewodniczący rady poprzedniej kadencji Andrzej Rymarczyk oraz kolejny były radny Janusz Holcman. Obecny był również Grzegorz Średziński burmistrz trzech wcześniejszych kadencji (1994 – 2002, 2006 – 2010).

W atmosferze spokoju

Przewodnicząca Miejskiej Komisji Wyborczej Barbara Rodak wręczyła radnym oraz burmistrzowi zaświadczenia o wyborze. Radny-senior odczytał tekst ślubowania radnych: „**wierny Konstytucji i prawu Rzeczypospolitej Polskiej, ślubuję uroczysto obowiązki radnego sprawować godnie, rzetelnie i uczciwie, mając na względzie dobro mojej gminy i jej mieszkańców**”. Radni kolejno składali ślubowanie mówiąc „ślubuję” lub „ślubuję, tak mi dopomóż Bóg”.

Nie było uwag co do porządku obrad, zatem przystąpiono do wyboru przewodniczącego Rady Miejskiej. Radna Patrycja Bednarz zaproponowała kandydaturę Aleksandry Hausner-Rosik. Więcej zgłoszeń nie było.

Jednogłośnie wybrano komisję skrutacyjną w składzie: Jakub Biernacki (przewodniczący), Krystyna Cieślak, Agnieszka Maksylewicz.

Po przerwie przewodniczący komisji skrutacyjnej przedstawił regulamin głosowania w wyborach na przewodniczącego i wiceprzewodniczącego rady. Zgodnie z tym regulaminem głosowanie było tajne i odbywało się za pomocą kart do głosowania.

Po kolejnej przerwie Biernacki ogłosił wynik głosowania – **na przewodniczącą Rady Miejskiej Dusznik-Zdroju wybrano jednogłośnie Aleksandrę Hausner-Rosik**, co sala powitała oklaskami.

Również jednogłośnie rada przyjęła stosowną uchwałę o wyborze przewodniczącej. Zaraz potem Hausner-Rosik została poproszona przez radnego-seniora o przejęcie prowadzenia sesji. Nowo wybraną przewodniczącą burmistrz powitał bukietem kwiatów. – Piętnaście głosów „za” jest dla mnie miłym zaskoczeniem, bardzo, bardzo dziękuję. Obiecuję, że uczynię wszystko, aby nasze wspólne spotkania, aby podejmowane przez nas decyzje odbywały się w atmosferze spokoju... przede wszystkim w poszanowaniu godności – mówiła nieco stremowana Hausner-Rosik, zajmując miejsce obok Lewandowskiego.

Po tylu latach

Następny punkt obrad to wybór wiceprzewodniczącego rady. Małgorzata Hołyst zgłosiła kandydaturę Roberta Kowala i było to jedyne zgłoszenie. Procedura głosowania identyczna, jak przy wyborze przewodniczącej, przy czym za zgodą radnych nie wybierano już nowej komisji skrutacyjnej ani nie odczytywano regulaminu. Również Kowal został wybrany jednogłośnie i także przyjęto uchwałę o jego wyborze. – Robert, po tylu latach! – powitał go burmistrz przy stole prezydalnym inicjując oklaski. Rzeczywiście, **Kowal jest aktualnie najbardziej doświadczonym członkiem rady – to już jego piąta kadencja**. Był radnym w latach 1998–2002 i jest nim nieprzerwanie od 2006. – Chciałbym podziękować za zaufanie. Mam nadzieję, że nie zawiodę waszego zaufania – powiedział nowo wybrany wiceprzewodniczący.

Zbliżony staż w dusznickiej radzie ma Piotr Zilbert, który zasiadał w niej w latach 1998–2002 i 2006–2014, a więc to jego czwarta kadencja.

Nie mam słów

Po ustanowieniu prezydium rady przyszedł czas na jeszcze jedno ślubowanie: – **Obejmując urząd burmistrza miasta, uroczysto ślubuję, że dochowam wierności prawu, a powierzony mi urząd sprawować będę tylko dla dobra publicznego i pomyślności mieszkańców miasta Duszniki-Zdrój** – wygłosił Piotr Lewandowski i po raz kolejny na sali rozległy się oklaski. Na sali obecna była jego żona Aleksandra.

Po ślubowaniu burmistrz przedstawił „sprawozdanie o stanie gminy”.

– Nie chciałbym dziś przedstawiać dokładnie całego raportu o stanie gminy, na tej uroczystej sesji chciałbym jednak podkreślić kilka ważnych dla miasta spraw i powiedzieć o wyzwaniach, jakie nas czekają.

– Najpierw chciałbym bardzo serdecznie, korzystając z tej okazji, podziękować mieszkańcom miasta, bo to zaufanie po czterech latach, trudnych, dla mnie przynajmniej, owocnych dla miasta, ale trudnych w pracy, dało taki wynik, że pierwszy raz w historii Dusznik w pierwszej turze został wybrany burmistrz i... **Nie mam słów, tak naprawdę, żeby wyrazić, jak jestem wdzięczny wszystkim, którzy zagłosowali na mnie, wszystkim, którzy uwierzyli w ten plan, który chcemy zrealizować i którzy ocenili te cztery lata bardzo pozytywnie. Bardzo dziękuję pań-**

stwu za zaufanie.

– Ale ten wynik to nie jest tylko wynik mój. Na ten wynik pracowało wiele osób, na ten wynik pracowali pracownicy Urzędu Miejskiego, pracownicy jednostek podległych. To wszystko, co my robiliśmy razem przez cztery lata, spowodowało, że właśnie tak, a nie inaczej mieszkańcy Dusznik zdecydowali. Więc bardzo dziękuję pracownikom, dziękuję pani dyrektor Renacie Brodziak, dziękuję pani dyrektor Wioletcie Żurek, pani dyrektor Elżbiecie Paluch, pani dyrektor Magdalenie Kijance, panu prezesowi Grzegorzowi Pytlowanemu, panu naczelnikowi Markowi Kijance. Naprawdę, zarządzane przez was instytucje, szkoły, to co razem robiliśmy, a realizowaliśmy różne projekty, to jest część waszego sukcesu i cieszę się, że mogę z wami współpracować.

– Dziękuję serdecznie osobom mi najbliższym, mojej rodzinie. Najpierw chciałbym podziękować moim rodzicom za to, że nauczyli mnie, że bym zawsze dążył do marzeń, że bym je spełniał i że nie ważne jakie marzenia mam – są one do osiągnięcia. A żonie, Oli, dziękuję, że pozwala mi się realizować i pozwala te marzenia spełniać. Zdaje mi się, że tu chyba każdy burmistrz, każdej gminy, poprzednicy moi też potwierdzą, że ta praca to jest nie tylko dużo satysfakcji, ale też dużo wyrzeczeń. Szczególnie jeśli chodzi życie prywatne, życie rodzinne. Więc dziękuję wam serdecznie i dziękuję, że dalej pozwalacie mi robić to, co kocham.

– W tej kadencji minionej, w tych czterech latach, były też osoby, które nam wszystkim, Dusznikom, pomagały i którym chciałbym też podziękować. Zawsze gotowy, żeby udzielić rady, były burmistrz pan Grzegorz Średziński. Dziękuję serdecznie. Dziękuję, że miałem i – mam nadzieję – mam nadal w tobie wsparcie, przyjaciela, który doradzi. Dziękuję mojemu przyjacielowi Krzysztofowi Jankowskiemu, który – można powiedzieć to samo – zawsze radą dobrą mnie wspiera. Nie zawsze się zgadzamy, ale zawsze cenię sobie wasze rady.

Duszniki w sercu

– Dziękuję też osobom, które pomogły nam już bezpośrednio w tym świecie samorządowym: panu Czesławowi Kręcichwostowi, który pełnił przez ostatnie cztery lata funkcję radnego województwa dolnośląskiego i jednocześnie przewodniczącego komisji finansów. Pomógł nam naprawdę w wielu sprawach i powinniśmy mu wszyscy w Dusznikach być wdzięczni.

foto. G. Średziński





Radni VIII kadencji Rady Miejskiej w Dusznikach-Zdroju z burmistrzem, skarbnikiem i sekretarzem gminy. Od lewej w pierwszym rzędzie siedzą: Elżbieta Błasiak – skarbnik gminy, Małgorzata Hołyst, Elżbieta Żulińska, Agnieszka Maksylewicz, Aleksandra Hausner-Rosik – przewodnicząca RM, Patrycja Bednarz, Krystyna Cieślak. Stoją od lewej w drugim rzędzie: Jakub Biernacki, Robert Kowal – zastępca przewodniczącej RM, Mieczysław Jakóbek, Wojciech Kuklis, Piotr Zilbert, Mateusz Rybeczka, Ryszard Olszewski, Piotr Lewandowski – burmistrz miasta, Wiesław Bataor – sekretarz gminy, Marcin Zuberski i Stanisław Puchniak.

Również poseł naszego regionu pan Michał Dworczyk odegrał bardzo ważną rolę i odgrywa dalej. Współpracujemy bardzo blisko i cieszę się, że ma Duszniki w swoim sercu i zawsze znajdzie czas na to, żeby w ważnych dla naszego miasta sprawach się spotkać, czy tu gdzieś w regionie, czy w ministerstwie.

– Dziękuję też, a jednocześnie gratuluję – i mam nadzieję na współpracę bardzo owocną dla naszego miasta – radnej pani Krystynie Śliwińskiej. Też pomagała w wielu sprawach, a teraz ma szansę tutaj przyczynić się w sprawach ważnych dla Dusznik w powiecie kłodzkim. I w tym miejscu gratuluję też pani Anecie Kościuk. A mam nadzieję, że ze wszystkimi radnymi powiatu kłodzkiego będzie nam się dobrze współpracowało.

– Chciałbym podziękować też radnym byłej kadencji. Kadencji, która – jak już wspominałem – była trudna i w której często się nie zgadzaliśmy. Ale udało nam się wiele rzeczy razem zrobić, więc za to serdecznie dziękuję. Dziękuję też byłemu przewodniczącemu rady miejskiej i mam nadzieję, że teraz ta rada i te nadchodzące pięć lat będą upływały już w troszeczkę innej, lepszej atmosferze.

Do roboty

– Gratuluję serdecznie wam, drodzy radni. Jeszcze jakiś czas temu z dużą grupą z was się spotykaliśmy, rozmawialiśmy o naszych wspólnych marzeniach, o tym, jak chcemy, żeby te Duszniki wyglądały. Mówiliśmy sobie o problemach naszego miasta, a dzisiaj siedzimy tu, gdzie duża część z tej grupy, z mojego komitetu wyborczego jest reprezentowana w radzie miejskiej. Za to dziękuję jeszcze raz wyborcom, że tak zdecydowaliście. Że

nie tylko zauważyliście tę pracę, którą ja wykonuję, ale zauważyliście też, jak potrzebna jest współpraca pomiędzy radą miejską a burmistrzem. I powiem tak: nie ma już wymówek – do roboty po prostu. Wiem, że dużo wyzwań przed nami.

Priorytety

Mówiąc o stanie gminy, Lewandowski zaczął od sprawy najtrudniejszej – zadłużenia. Wynosi ono 13,659 mln. zł. Tymczasem wiele projektów jest nadal w trakcie realizacji – budowa windy widokowej na Orlicy, modernizacja Alei Chopina, budowa ścieżek rowerowych ze szczytu Orlicy (tzw. single tracki), projektowanie sieci wodno-kanalizacyjnej dla Zielenia oraz, będąca w końcowej fazie, budowa parkingu ze stacją elektrycznych rowerów. Trwają intensywne prace nad planem zagospodarowania przestrzennego dla Podgórze i części Zielenia. – To jest plan, nad którym zaczęliśmy pracę i który trzeba mądrze, bez zbędnej zwłoki uchwalić – podkreślił burmistrz. Przekazał też radnym świeżą informację o najnowszym projekcie, na który gmina właśnie otrzymała dofinansowanie – **elektroniczny system informacji turystycznej**. – To trochę koniec ery wywieszania plakatów – oznajmił. – Rozpoczniemy reklamę tego, co robimy, wszystkich naszych imprez kulturalnych, sportowych, poprzez ekrany, poprzez system, który dotrze nie tylko na ulice naszych miast w postaci ekranów, ale dotrze też do wszystkich chętnych przedsiębiorców, do hotelarzy, restauratorów, którzy chcą mieć u siebie wyświetlone na żywo informacje o tym, co się dzieje w gminie. Dzięki temu będziemy docierać do większej ilości turystów.

Wśród największych wyzwań za priorytetowe uznał burmistrz **zaopatrzenie Zielenia w wodę i odpowiednią kanalizację**. Ta część miasta rozwija się bardzo intensywnie, co ma pozytywny wpływ na dochody gminy. Ale oznacza to również zobowiązania, które trzeba zrealizować – podkreślił. Łączy się z tym **rozwój Podgórze** i przygotowywany dla tej części miasta plan zagospodarowania przestrzennego. Plan to jednak tylko pierwszy krok. – Jest to duży, skomplikowany temat, który na pewno zajmie nam wiele, wiele godzin na komisji infrastruktury.

Kolejnym wyzwaniem to **modernizacja oświetlenia miejskiego**. – To jest rzecz, którą próbowałem w ostatniej kadencji rozpocząć, niestety nie było na to zgody. Ale dzisiaj stajemy w obliczu podwyżek cen energii na poziomie 45 proc. – powiedział Lewandowski. W efekcie w projekcie przyszłorocznego budżetu trzeba zarezerwować ponad 300 tys. zł więcej na opłacenie rachunków za zużywany przez miasto prąd. Dlatego modernizacja powinna nastąpić jak najszybciej, by gmina mogła zużywać jak najmniej energii elektrycznej. Przykłady gmin, które zrealizowały kompleksowe projekty modernizacji oświetlenia, pokazują „fascynujące wyniki”, nawet do 70 proc. oszczędności – przekonywał burmistrz. – To są bardzo duże oszczędności i to jest nasza odpowiedzialność za wydatki w tym mieście, ale także za środowisko – zauważył.

Z tym ostatnim wiąże się też następne ważne dla miasta wyzwanie – **wykorzystanie geotermii**. Starania o to zostały rozpoczęte w poprzedniej kadencji. Lewandowski liczy, że w roku 2019 gmina otrzyma dofinansowanie na dokończenie badań na odwiercie

GT-1. Istnieją już projekty na kolejne trzy odwierty. – Chodzi o to, by zostawić Duszniki naszym dzieciom, naszym wnukom, bez tych śmierdzących kominów, po prostu czyste.

Za bardzo istotne zadanie burmistrz uznał również **współpracę z Policją w kwestii poprawy bezpieczeństwa w mieście**. Dla rozwoju gminy ogromnie ważne jest z kolei **przygotowanie terenów inwestycyjnych dla branży hotelarskiej**.

– Chciałbym życzyć nam, wszystkim duszniczanom, państwu radnym i sobie, powodzenia, samych trafnych decyzji i wysokich wpływów z podatków – zakończył Lewandowski.

Bierzecie odpowiedzialność

Korzystając z możliwości zabrania głosu w punkcie „sprawy różne”, Robert Kowal pogratulował burmistrzowi sukcesu pierwszej w historii Dusznik reelekcji w pierwszej turze i wprowadzenia do rady dużej grupy kandydatów swojego komitetu. – Mam nadzieję, że wykorzysta pan to bardzo dobrze. Większość w demokracji to jest super narzędzie, tylko, jak to z narządami, trzeba się nim umieć odpowiednio posłużyć. Mam nadzieję, że pan to robi i jeszcze większy sukces osiągnie pan przy następnych wyborach, że ocenią pana jeszcze lepiej, niż teraz.

Kowal pogratulował też wszystkim radnym i przytoczył z pamięci słowa byłego burmistrza Grzegorza Średzińskiego, napisane w portalu społecznościowym, że radni mają swój znaczący udział w kierowaniu miastem i nie są tylko maszynkami do głosowania, ale są odpowiedzialni za to, co robią, jak głosują.

Sekretarz gminy Wiesław Bator

przypomniał radnym o innym rodzaju odpowiedzialności wynikającym z przyjęcia przez nich mandatu – o konieczności złożenia w terminie oświadczeń majątkowych.

Na koniec burmistrz przedstawił radnym obecnych na sesji pracowników ratusza: skarbniczkę gminy Elżbietę Błasiak, sekretarza gminy Wiesławę Bator, kierowniczkę referatu Finansowego Katarzynę Skowron, adwokata Tomasza Stefańskiego oraz odpowiedzialnego za obsługę rady Damiana Bochnaka. Ciepło podziękował im za ich pracę, której „ludzie nie widzą”, a która czasami znacznie wykracza poza standardowe godziny urzędowania.

Na żywo

Dla zdecydowanej większości nowo wybranych radnych podjęcie ich obowiązków wiąże się z opanowaniem nie tylko procedur, ale i umiejętności korzystania z wprowadzonego w poprzedniej kadencji systemu informatycznego e-sesja, wspomagającego przeprowadzanie, dokumentowanie oraz transmisję internetową sesji. Radni wyposażeni są w tablety, za pomocą których potwierdzają swoją obecność, zgłaszają chęć włączenia się do dyskusji lub złożenia wniosku, no i głosują. Jedynie Biernacki i Kowal, którzy zasiadali także w radzie poprzedniej kadencji, mają już w tym doświadczenie i pamiętają np., kiedy należy włączyć i wyłączyć mikrofon. Stąd w transmisji można było niejednokrotnie usłyszeć nieoficjalne fragmenty rozmów.

Pierwsza sesja ósmej kadencji trwała 2 godz. i 14 min.

Krzysztof Jankowski



DRUGA SESJA RADY MIEJSKIEJ, 29 LISTOPADA

Pierwsze decyzje

Już tydzień po inauguracyjnej sesji Rada Miejska ósmej kadencji zebrała się w pełnym składzie na swoje pierwsze zwyczajne obrady. Zakończenie budowy parkingu, krótkoterminowy kredyt, który w związku z tym miasto musi zaciągnąć, a także podwyżka dla burmistrza Piotra Lewandowskiego – to tematy, które wywołały dyskusję.

Po oficjalnym powitaniu uczestników sesji przez przewodniczącą rady Aleksandrę Hausner-Rosik, wystąpili przedstawiciele Ligi Obrony Kraju – prezes Zarządu Miejskiego LOK w Duszynkach-Zdroju Ryszard Kubański oraz prezes Zarządu Powiatowego LOK w Kłodzku Wiktor Toczyński. Dziękując za bardzo dobrze układającą się współpracę z dusznickim samorządem, Toczyński wręczył burmistrzowi Piotrowi Lewandowskiemu pamiątkowy medal LOK wybity z okazji 100-lecia odzyskania niepodległości przez Polskę. Natomiast Urząd Miejski otrzymał decyzją prezesa Zarządu Głównego LOK medal „**Za zasługi dla LOK**”. To odznaczenie odebrał sekretarz gminy Wiesław Bator. Prezes Toczyński zaprosił radnych i pracowników ratusza na specjalne spotkanie strzeleckie.

Radni jednogłośnie przyjęli wniosek burmistrza o wprowadzenie do porządku obrad projektu uchwały dot. pomocy społecznej (o czym dalej). Radny Wojciech Kuklis zgłosił wątpliwość, czy przyjmowanie uchwał bez ich wcześniejszego rozpatrzenia w komisjach nie jest sprzeczne ze Statutem Miasta i nie spotka się z negatywną opinią wojewody. – Wydaje mi się, że najpierw należy powołać komisję, a później głosować uchwały – zauważył.

Lewandowski poinformował radnych, że w poprzedniej kadencji wiele z podjętych uchwał nie było opiniowanych przez komisję i nie zostały one zakwestionowane przez wojewodę. Również zdaniem radcy prawnego Leszka Filipiaka radni nie powinni mieć obaw w stosowaniu tego punktu Statutu Miasta, który dopuszcza pomijanie opinii komisji, zwłaszcza, że przygotowane na tę sesję projekty uchwał należą do standardowych i można je omówić podczas sesji.

Radni przyjęli porządek obrad, Kuklis wstrzymał się od głosu.

Posiłek w szkole i w domu

Pierwszym z procedowanych projektów uchwał był ten wprowadzony do porządku obrad przez burmistrza – **w sprawie podwyższenia kryterium dochodowego uprawniającego do korzystania z pomocy społecznej przez osoby objęte rządowym programem „posiłek w szkole i w domu” na lata 2019–2023**. Bliższe informacje na ten temat przedstawiła radnym dyr. Ośrodka Pomocy Społecznej Elżbieta Paluch. Z początkiem 2019 r. wchodzi w życie nowy program rządowy, który uprawnionym dzieciom oraz osobom starszym i niepełnosprawnym umożliwi skorzystanie ze świadczenia w postaci gorącego posiłku. Żeby umożliwić uczestnictwo w tym programie większej liczbie osób, podwyższa się kryterium dochodowe, decydujące o uprawnieniu do skorzystania z programu, do 1.051,50

zł dla osoby samotnej i 792 zł dla osoby w rodzinie.

Radni nie mieli pytań, uchwałę przyjęto jednogłośnie.

Chwilówka

Zmiany w uchwale budżetowej na rok bieżący – to kolejny z projektów uchwał. Jak wyjaśniała skarbnik gminy Elżbieta Błasiak, zmiana polega głównie na wprowadzeniu do budżetu kredytu w wysokości 1 mln, który gmina planuje zaciągnąć, żeby zapłacić za budowę parkingu za hotelem „Sonata” (projekt „Park & Ride”), zanim spłyną środki przyznane na ten cel z funduszy Unii Europejskiej (2,407 mln zł). Po otrzymaniu tych środków w przyszłym roku kredyt zostanie spłacony jednorazowo w całości.

Oprócz tej zmiany, projekt uchwały zwiększa dochody i wydatki o kwotę 28.930 zł pochodzącą z Polskiego Związku Biathlonu z przeznaczeniem na dodatkowe szkolenia sportowe w Szkole Mistrzostwa Sportowego oraz przenosi 57.360 zł z zadania „modernizacja dróg gminnych” na „budowę przyłącza wodociągowego Podgórze 3”. To ostatnie gmina musiała wykonać ze względu na spowodowany suszą brak wody w rejonie posesji.

Wojciech Kuklis wyraził obawę, że ten kredyt wciąga gminę w spirale kredytową. Zauważył przy tym, że wkład własny gminy do zadania jest mniejszy niż 1 mln zł. Zdaniem burmistrza to nieporozumienie. Nie chodzi bowiem o zwiększenie wkładu własnego gminy, chodzi o to, że **miasto nie otrzyma w br. na swoje konto pieniędzy z Unii Europejskiej na to zadanie. Tymczasem trzeba zapłacić wykonawcy inwestycji. Pieniądze powinny spłynąć w styczniu lub w lutym i wtedy kredyt zostanie od razu spłacony**. Wysokość wkładu własnego gminy się nie zmienia, co więcej, trwają starania o dodatkowe zwiększenie kwoty dofinansowania.

Nie przekonało to radnego Kuklisa, który dopytywał jeszcze, skąd pewność, że pieniądze unijne spłyną w przyszłym roku. – Może zostaną w budżecie UE dopiero uchwalone na budżet 2020 r.? Z tego, co czytałem, tak to się odbywa w tej chwili – stwierdził.

Skarbnik Błasiak wytłumaczyła radnemu, że dofinansowanie będzie pochodziło z budżetu UE na lata 2014–2020. Bo budżety unijne są uchwalane na sześć lat, a nie rocznie, jak w gminie. Kredyt jest na pokrycie wkładu unijnego, nie gminnego, dlatego w uchwale mówi się o „finansowaniu wyprzedzającym”. W świetle prawa gmina musi spłacić kredyt zaciągnięty na takie finansowanie w ciągu 90 dni od otrzymania celowego dofinansowania.

Radny Jakub Biernacki dopytywał, skąd kwota 1 mln zł. Skarbnik odpowiedziała, że taka kwota wynika z wyliczeń.

Radny Ryszard Olszewski zapytał

o koszty kredytu. To będzie wiadomo po rozstrzygnięciu przetargu na kredyt – wyjaśniła Błasiak. Symulacje pokazują, że jeśli spłata nastąpiłaby we wrześniu (termin maksymalny), to wyniosłyby one ok. 24 tys. zł.

Lewandowski dodał jeszcze, że **w większości dofinansowywanych projektów nie ma prefinansowania – gmina nie otrzymuje środków przed zakończeniem inwestycji**. Musi więc zaciągnąć kredyty na zapłacenie wykonawcy. Dopiero po rozliczeniu zadania spływa kwota dofinansowania. Trzeba się więc zawsze liczyć z tym, że oprócz udziału własnego w inwestycji gminie dochodzi koszt zaciągnięcia kredytu.

Kwestia odbioru

Radny Piotr Zilbert pytał: o ostateczny termin wykonania zadania „Park & Ride” przez wykonawcę, o termin odbioru całości robót budowlanych, o termin rozliczenia projektu z Regionalnym Programem Operacyjnym oraz o to, czy kredyt zwiększy zadłużenie gminy do ponad 14,6 mln zł.

Burmistrz zaczął od końca: zwiększy, ale nie wpłynie to na wskaźniki zadłużenia gminy, gdyż chodzi o kredyt zaciągany w związku z zadaniem dofinansowanym ze środków unijnych. Dalej: odbiór parkingu planowany jest na dzień jutrzejszy (30 listopada), zaś rozliczenie z województwem – do poniedziałku (3 grudnia).

– Naprawdę pan uważa, że z dniem jutrzejszym roboty będą zakończone na tej budowie, wszystko jest zakończone i nadaje się do odbioru zgodnie ze specyfikacją techniczną wykonania i odbioru robót, jaką państwo żeście do tej inwestycji przygotowali?

– To nie ma naprawdę znaczenia, co ja uważam. (...) Mam nadzór budowlany, mamy inspektora nadzoru, który jutro będzie odbierał. I to, czy odbierze, czy nie, jutro się o tym przekonamy. Nie jestem budowlanцем.

Zilbert: – To jest istotne pytanie w tym momencie. Bo ja rozumiem, jeżeli te roboty zostaną odebrane w takiej formie, w jakiej one są, to mogą być duże problemy. A ja byłem tam dzisiaj i jeżeli wybierzemy dzisiaj komisję rady, to ja będę bardzo prosił, wnioskował o to, żeby w trybie pilnym zwołać komisję na poniedziałek, w sprawie infrastruktury technicznej, i żebyśmy tam poszli i dokonali przeglądu robót budowlanych i tego odbioru.

Również radny Mieczysław Jakubek wyraził zaskoczenie, że „jutro będzie to gotowe”. Jego zdaniem na budowie parkingu jest jeszcze wiele pracy.

Lewandowski przekonywał, że są osoby za to odpowiedzialne, z uprawnieniami, które będą odbierać inwestycję. Większa jej część zresztą zo-

stała już odebrana i zapłacona – bo projekt jest rozliczany na bieżąco. Pozostała końcówka. – Odniesmy się do dokumentu kogoś, kto się na tym zna i się pod tym podpisuje, a będzie to nadzór.

Wiceprzewodniczący Robert Kowal: – Jeszcze tam pracy jest dużo, ale jeszcze została prawie doba. (...) Zostawmy to nadzorowi. My nie będziemy za to odpowiedzialni, my mamy tylko przypilnować, czy faktycznie zostało to zrobione i jak to będzie wyglądało na wiosnę. Bo na wiosnę pewnie wyjdą jakieś niedociągnięcia, które wykonawca będzie musiał poprawić. (...) Zapewne ze względu na pogodę te prace zostały przeciągnięte w czasie. Poczekajmy na odbiór, zobaczymy co będzie w odbiorze. Może okaże się, że nie zostało to odebrane.

Burmistrz poinformował jeszcze, że gmina dysponuje zabezpieczeniem gwarancyjnym wykonawcy w kwocie 72 tys. zł na wypadek konieczności wprowadzenia poprawek.

Bez limitu

Przewodnicząca udzieliła jeszcze raz głosu Piotrowi Zilbertowi, zaznaczając, że to sytuacja wyjątkowa, w związku z brakiem wcześniejszej dyskusji w niepowołanych jeszcze komisjach rady. Radny: – Jeżeli rozliczenie ma nastąpić do poniedziałku, to ja rozumiem, że pani skarbnik ma w budżecie miasta przygotowane pieniądze na dokonanie przelewu dla wykonawcy, który nastąpi prawdopodobnie z dniem jutrzejszym. Nie potrzebuję odpowiedzi, bo na pewno tak jest.

Zilbert odniósł się też do uwagi przewodniczącej: – Proszę mi nie limitować głosu, dobrze? Bo żadnych wyjątków nie będzie. Ja będę mówił, kiedy będę chciał, i odnosił się do wszystkich kwestii, jakie będę chciał poruszyć. Ja przyjmowałem ten statut swego czasu, i to pan Robert Kowal pamięta, to jest nawet zapisane w protokole, że ja powiedziałem, że ja przyjmuję statut, ale nie będę się stosował do pewnego paragrafu, który tam jest, o którym pani na pewno wie, że radny ma pięć minut i dwie minuty na „ad vocem”.

Hauser-Rosik podziękowała za uwagę, ale – stwierdziła – „powinniśmy się jednak dostosowywać do statutu, który dla nas jest jak gdyby biblią”.

Uchwałę dot. zmian w budżecie podjęto głosami 12 radnych. Przeciwno głosowali Jakóbek, Kuklis i Zilbert. Już bez dyskusji i takim samym wynikiem głosowania przyjęto kolejną uchwałę – **w sprawie zmiany wieloletniej prognozy finansowej gminy**. Do prognozy wprowadzono kwotę kredytu wpisanego wcześniej do budżetu. Planowane zadłużenie gminy na koniec br. wyniesie w związku z tym 14,66 mln zł.

100 m kw. – 2 zł więcej

Określenie wysokości stawek podatku od nieruchomości na rok 2019 – to następny z rozpatrywanych projektów uchwał. Jak co roku, aktualizuje się wysokość podatku w ramach określonych przez ministra finansów jego górnych stawek. Te zaś są podnoszone o ogłaszany w komunikacie prezesa GUS stopień wzrostu cen towarów i usług, który po pierwszym półroczu br. wyniósł 1,6 proc.

Przy przyjęciu proponowanych w uchwale maksymalnych stawek wpływ z tytułu podatku od nieruchomości od osób fizycznych wzrosłby o 25.495 zł, zaś od osób prawnych – 35.619 zł w skali roku – informowała skarbnik gminy. Przypomniała również, że nieprzyjęcie stawek maksymalnych będzie rodzilo konieczność wyjaśnienia w sprawozdaniach finansowych, dlaczego gmina pozbawia się dochodów. Na prośbę Roberta Kowala podała, że przy 100 m kw. budynku mieszkalnego wzrost podatku wyniesie 2 zł rocznie. Dla osób prawnych przy nieruchomości o pow. 1.000 m kw. – 370 zł rocznie.

Radni nie mieli pytań. Projekt przyjęło 14 głosami przy sprzeciwie Piotra Zilberta.

Ile weźmie na rękę?

To było pierwsze pytanie w dyskusji nad projektem uchwały **w sprawie wynagrodzenia burmistrza miasta Duszynki-Zdrój**. Wedle projektu wynagrodzenie zasadnicze burmistrza miało wynosić 4.700 zł, dodatek funkcyjny – 1.900 zł, dodatek specjalny – 2.640 zł, dodatek za wieloletnią pracę – 611 zł. Razem 9.851 brutto. Na rękę ok. 6.400 zł.

– A jakie były stawki w poprzedniej kadencji? – zapytał radny Ryszard Olszewski. Wyjaśniała skarbnik: pierwotnie wynagrodzenie zasadnicze burmistrza wynosiło 5.000 zł. Z dniem 1 lipca br. rząd ograniczył płace burmistrzów i prezydentów miast, jednak rada nie podjęła stosownej w tej sprawie uchwały. Lewandowski sam złożył oświadczenie, w którym poprosił o zredukowanie stawki zgodnie z przepisami do 4.700 zł i ta kwota, maksymalna w gminie do 15 tys. mieszkańców, obowiązuje. Do tego 8 proc. za wysługę lat, 1.300 zł dodatku specjalnego i 1.500 zł dodatku funkcyjnego. Razem – 7.800 brutto.

Wojciech Kuklis zapytał, czy wszystkie składniki proponowanego wynagrodzenia burmistrza to stawki maksymalne. – Tak – potwierdziła Elżbieta Błasiak.

Piotr Zilbert: – Proszę państwa, przed chwilą podjęliście uchwałę w sprawie wysokości stawek podatku od nieruchomości, przyjmując te stawki na najwyższym możliwym poziomie,



jaki może być w kraju, dla mieszkańców Dusznik-Zdroju. W tej chwili będziemy podejmować uchwałę o podwyżce dla pana burmistrza, z tego co pani skarbnik mówiła, 2.000 zł plus, i to jest najwyższa stawka, jaką może uzyskać burmistrz w tym kraju w mieście do 15 tys. mieszkańców. Ja rozumiem, że zwycięzcy biorą łupy, ale ja nie sądziłem, że państwo będziecie łupili mieszkańców Dusznik-Zdroju.

Radny zwrócił przy tym uwagę, że w projekcie przyszłorocznego budżetu przewidziano podwyżki płac dla pracowników gminy w wysokości 5 proc. – Prawdopodobnie, w skutku, pani skarbnik mnie może poprawi, średnio tak dla każdego pracownika po 130 zł brutto. A państwo chcecie tutaj podnieść panu burmistrzowi o 2.000 zł brutto...

Zilbert zaproponował wycofanie projektu z porządku obrad i odesłanie do komisji celem przedyskutowania. – Zazwyczaj na pierwszej sesji ustalało się pensję panu burmistrzowi, nigdy nie było komisji, ale nic nie stoi na przeszkodzie, żebyśmy dyskutowali na ten temat – powiedział Robert Kowal. Postulował przerwę celem omówienia kwestii w kularach.

– Ja bym prosił, żebyśmy niczego w kularach nie dyskutowali, nie uzgadniali, bo nieładnie to przed naszymi wyborcami, lepiej to przedyskutować na komisji – odpierał Zilbert. Przyznał, że rzeczywiście zwykle ustalało się podwyżkę dla burmistrza na pierwszej lub drugiej sesji, ale nigdy wcześniej burmistrzowi nie przyznawano najwyższej możliwej kwoty.

– Wszystko się zgadza, panie Piotrze, nigdy takiej podwyżki nie było. Ale, jak pamiętam, nigdy też nie było reelekcji burmistrza w wolnych wyborach – przypomniał Kowal. Opowiedział się za dyskusją „na wizi” zamiast odsyłania projektu do komisji.

Wniosek Zilberta został odrzucony. Głosowali za nim: Mieczysław Jakóbek, Wojciech Kuklis, Mateusz Rybeczka, Piotr Zilbert, Marcin Zuberski. Pozostali radni byli przeciwni.

Po krótkiej przerwie przewodnicząca zapytała o propozycje zmiany w projektowanym wynagrodzeniu burmistrza, ale nikt takowych nie zgłosił. Wiceprzewodniczący Kowal przypomniał „jako pracodawca”, że burmistrz ma nienormowany czas pracy i często pełni obowiązki znacznie dłużej niż przeciętny pracownik. Jego zdaniem **proponowana płaca burmistrza, ok. 6.400 na rękę jest porównywalna z zarobkami dobrego, nie najlepszego, szefa kuchni w Dusznikach**. – Pan burmistrz zarządza miastem prawie pięciotysięcznym i to jest wielka odpowiedzialność. (...) Jeśli się coś będzie działo nie tak, zawsze możemy mu obniżyć.

Rada przyjęła uchwałę 12 głosami, „przeciw” głosowali Jakóbek, Kuklis i Zilbert.

Komisje

Następną uchwałą radni jednogłośnie przyjęli **Program współpracy gminy miejskiej Duszniki-Zdrój z organizacjami pozarządowymi oraz innymi podmiotami prowadzącymi działalność pożytku publicznego na rok 2019**. Treść programu nie odbiega od tegorocznego. Środki przeznaczone na jego realizację są również w takiej samej wysokości – 162 tys. zł, także proponowany ich podział: 13 tys. zł na politykę społeczną, 55 tys. na kulturę, 94 tys. na sport.

Kolejnymi dwiema uchwałami również jednogłośnie rada wyłoniła składy swoich komisji tematycznych oraz ich przewodniczących.

Komisja Skarg, Wniosków i Petycji: Patrycja Bednarz (przewodni-

cząca), Małgorzata Hołyst, Mieczysław Jakubek, Wojciech Kuklis, Agnieszka Maksylewicz, Stanisław Puchniak. Ta komisja to nowość, wprowadzona przez ustawodawcę od bieżącej kadencji.

Komisja Rewizyjna: Małgorzata Hołyst (przewodnicząca), Krystyna Cieślak, Agnieszka Maksylewicz, Elżbieta Żulińska.

Komisja Finansów: Jakub Biernacki (przewodniczący), Aleksandra Hausner-Rosik, Robert Kowal, Ryszard Olszewski, Elżbieta Żulińska.

Komisja ds. Społeczno-Kulturalnych, Oświaty, Zdrowia, Sportu i Turystyki: Krystyna Cieślak (przewodnicząca), Aleksandra Hausner-Rosik, Mieczysław Jakubek, Robert Kowal, Wojciech Kuklis, Ryszard Olszewski, Stanisław Puchniak, Mateusz Rybeczka, Piotr Zilbert, Marcin Zuberski, Elżbieta Żulińska.

Komisja Uzdrowiskowa i Spraw Gospodarczo-Technicznych (zwana komisją infrastruktury): Marcin Zuberski (przewodniczący), Patrycja Bednarz, Jakub Biernacki, Małgorzata Hołyst, Mieczysław Jakubek, Robert Kowal, Wojciech Kuklis, Ryszard Olszewski, Stanisław Puchniak, Mateusz Rybeczka, Piotr Zilbert.

Postanowiono, że wybór wiceprzewodniczących komisji zostanie dokonany po pierwszych spotkaniach zespołów.

Na potężną skalę

Zanieczyszczenie Bystrzycy Dusznickiej, zarówno śmieciami, jak i krzewami oraz drzewami – to temat poruszony przez Małgorzatę Hołyst, która jako pierwsza wystąpiła w ostatnim punkcie sesji „interpelacje, pytania, wolne wnioski i sprawy różne”. Radna poprosiła burmistrza o przedstawienie tego, co się w tej kwestii będzie działo w przyszłym roku.

Lewandowski przypomniał, że za stan rzeki odpowiadają Wody Polskie. Miasto podejmuje od ok. dwóch lat interwencje dostarczając zdjęcia i filmy przedstawiające bardzo zły stan koryta rzeki. W br. odbyło się spotkanie w Starostwie Powiatowym, gdzie przedstawiciele Wód Polskich zaprezentowali zakres prac, jaki planuje się przeprowadzić na Bystrzycy Dusznickiej w ramach działań przeciwpowodziowych. Trwają prace projektowe i gmina może jeszcze zgłosić do nich swoje uwagi. W jednym z dwóch wariantów przewiduje się budowę dużego zbiornika retencyjnego poniżej Ziełenicy. – **Inwestycja zapowiada się na potężną skalę, z wymianą kilku mostów, z poszerzeniami tej rzeki, z budowaniem nowego kanału ulgi przy Muzeum Papiernictwa** – relacjonował burmistrz. Nad planami przedsięwzięcia ma w najbliższym czasie pochylić się Komisja Uzdrowiskowa i Spraw Gospodarczo-Technicznych.

Rok planu

Wojciech Kuklis zaapelował o pomoc w sprawie wycieńczonego psa błakającego się na drodze powiatowej do Ziełenicy w rejonie filtrów i torfowisk. Prosił też o interwencję u starosty powiatowej w sprawie **fatalnego funkcjonowania komunikacji autobusowej PKS** w godzinach dojazdów uczniów do szkół. Burmistrz obiecał zajęcie się sprawą psa i skierowanie pisma w sprawie PKS.

Jakub Biernacki przypomniał o zbliżającym się procedowaniu projektu budżetu gminy na przyszły rok, a także o zgłaszanej w poprzedniej kadencji potrzebie zinventaryzowania nieruchomości miejskich. Zauważył, że warto by się zastanowić nad powrotem do funkcjonowania **rad go-**

spodarczych, które zostały powołane na początku poprzedniej kadencji. Zapelował też, by zintensyfikować prace związane z przygotowaniem **planu zagospodarowania przestrzennego dla terenów Podgórze i Ziełenicy**, bo temat jest obszerniejszy, niż się wydawało.

Lewandowski zapewnił, że inwentaryzacja nieruchomości zostanie przygotowana. Co do rad gospodarczych – obie (dla Ziełenicy i Podgórze oraz dolnej części miasta) nadal formalnie funkcjonują, choć spotkania ostatnio się nie odbywały. Burmistrz obiecał je zwołać. Jego zdaniem warto, by radni mogli zapoznawać się ze zdaniem przedsiębiorców w wielu sprawach. Z kolei temat planu zagospodarowania ma być szerzej omawiany na najbliższym posiedzeniu komisji infrastruktury.

Robert Kowal zapytał, czy planuje się **przywitanie Nowego Roku w Rynku**, czy podpisano umowę na prowadzenie usług **ski-busa**. Poprosił też burmistrza o przygotowanie projektu zmian w Statucie Miasta, o których w poprzedniej kadencji rada dyskutowała, ale nie zdążyła wprowadzić. Chodzi o m.in. wprowadzenie zapisów o transmitowaniu i rejestrowaniu sesji oraz posiedzeń komisji.

Odpowiedzi: zabawa sylwestrowa w Rynku jest planowana; umowa na ski-busa nie jest jeszcze podpisana, ale jest gotowy grafik, będą dwie linie – łącznie 18 wjazdów do Ziełenicy dzien-

nie; prace nad zmianami w statucie już się rozpoczęły.

Rok projektowania

Burmistrz zaprosił radnych na dwa wyjazdowe spotkania. Pierwsze do Polic, by zapoznać się z działalnością tamtejszego Centrum Integracji Społecznej, które proponuje Dusznikom współpracę z wykorzystaniem obiektu Duszniki Arena. Drugie – do Piły, by w centrum Philipsa zapoznać się z najnowocześniejszymi rozwiązaniami w systemach energooszczędnego oświetlenia. Temat związany z pilną koniecznością ograniczenia energochłonności miejskich latarni.

– Problem stary, jak świat: wymiana rury zasilającej w wodę na ul. Zdrojowej – przypomniał Stanisław Puchniak. Powiedział o niedawnej, kolejnej awarii tego wodociągu. Lewandowski poinformował, że w projekcie budżetu gminy jest zarezerwowana kwota na projekt kompleksowego remontu ulicy z wymianą sieci. Zapowiedział, że **przyszły rok będzie „rokiem projektowania” na rzecz rozwiązywania najważniejszych problemów infrastrukturalnych miasta**.

Robert Kowal zapytał jeszcze o zapewnienie bezpieczeństwa w mieście w zbliżającym się sezonie zimowym. Zwrócił się też o przygotowanie choćby najmniejszej trasy biegowej na Jamrozowej Polanie, by umożliwić

młodzieży biathlonowe treningi, skoro już rozpoczęto naśnieżanie.

Odpowiedzi: miasto jak zwykle zwróciło się o stałą obecność policjantów w Ziełenicy, przy czym pojawiają się oni wówczas również w dolnej części miasta, co ma pozytywny wpływ na bezpieczeństwo. Komendant powiatowy będzie zaproszony na jedną z sesji. Naśnieżanie – jeśli prognozy nie są korzystne, to trzeba zaczekać i zostawić śnieg na przymie, bo wtedy mniej się go traci.

Jakub Biernacki przypomniał jeszcze o konieczności kontynuacji prac nad szlakami turystycznymi w okolicy miasta.

* Warto odnotować, że wraz z nową kadencją, zarówno w bezpośredniej transmisji obrad, jak i na portalu e-sesja, **pojawiły się imienne wyniki głosowań**. Możemy teraz sprawdzić, jakie stanowisko zajął w danym głosowaniu każdy z radnych. Próby wprowadzenia tego rozwiązania przez burmistrza w poprzedniej kadencji nie spotkały się z przychylnością rady – argumentowano, że wymaga to właśnie zmiany Statutu Miasta, jednak prace w tym kierunku nie postępowały i zmiany tej nie udało się wprowadzić do końca poprzedniej kadencji.

Sesja trwała nieco ponad 3 godz. Następną zaplanowano na czwartek 20 grudnia.

Krzysztof Jankowski

9-13 STYCZNIA 2019

Kolejny Puchar IBU na Duszniki Arena!



Kolejny raz dusznicka arena biathlonowa będzie gospodarzem międzynarodowej imprezy. W dniach 7-13 stycznia, zostanie rozegrany Puchar IBU w biathlonie.

Puchar IBU to zmagania ustępujące rangą jedynie Pucharowi Świata. W sezonie zimowym 2018-19 zawody te będą gościły w dziewięciu miastach, m.in. estońskiej Otepää czy niemieckim Obertilliach. To, że Duszniki-Zdrój znalazły się pośród tak znanych ośrodków biathlonowych, może napawać dumą, ale również wymaga od organizatorów perfekcyjnego przygotowania.

Swoje uczestnictwo w zawodach zgłosiło prawie 250 zawodników z 20 krajów. Obecność potwierdziła także kadra Polski biathlonistów. Oprócz nich wystartują także reprezentanci m.in. Norwegii, Kanady czy Włoch. Ciekawostką jest, że do startu zgłosiła się jedna osoba z... Grenlandii! Liczną ekipę przysyłają także Chiny, w których biathlon cieszy się coraz większą popularnością.

Liczymy, że tak jak podczas Mistrzostw Europy 2017, pogoda dopisze i nie będzie problemu z przygotowaniem obiektu. Jak na razie armatki śnieżne pracują pełną mocą i organi-

zacja Pucharu wydaje się być niezagrażona.

Każdy może mieć swój wkład przy organizacji Pucharu – Miejski Ośrodek Kultury i Sportu poszukuje wolontariuszy do pomocy. Szczegóły pod nr tel. 748 669 438

Wstęp na zawody będzie darmowy. Zachęcamy do śledzenia oficjalnego profilu Duszniki Arena na facebooku, gdzie podawane będą najświeższe informacje.

Damian Bochnak

Wigilia duszniczan 2018



Krótko

Muzeum Papiernictwa w grudniu czynne jest od wtorku do niedzieli, w godz. 9:00 – 15:00. W dniach 25-26.12.18 Muzeum będzie nieczynne. Zwiedzanie Muzeum rozpoczyna się najpóźniej godzinę przed zamknięciem.

W sezonie zimowym **trasy na Szczęślińcu Wielkim i Błędnych Skalach** są nieczynne! Wstęp tylko na własne ryzyko.

III Sesja Rady Miejskiej w Dusznikach-Zdroju odbędzie się 20.12.2018 o godz. 14:00 w sali posiedzeń Urzędu Miejskiego. Transmisje na żywo dostępne są na stronie dusznikizdroj.esesja.pl

1 stycznia 2019 r. o godz. 17:00 w siedzibie Fundacji Międzynarodowych Festiwalu Chopinowskich w Dusznikach-Zdroju, Rynek 8-10, odbędzie się tradycyjny **Koncert Noworoczny**, podczas którego wystąpi zespół CelloManiax. Serdecznie zapraszamy.

Kalendarz wydarzeń

Duszniki-Zdrój

27 grudnia, czwartek

Dziecięcy Puchar Orlicy – Edycja Bożonarodzeniowa
Zieleniec Ski Arena

31 grudnia, poniedziałek, 22:00

Sylwester na Rynku

13 stycznia, niedziela, 15:00

27. Finał Wielkiej Orkiestry Świątecznej Pomocy
Teatr Zdrojowy im. F. Chopina;
wstęp wolny
W programie:
Koncert kolęd w wykonaniu najstarszego chóru męskiego w Polsce „Dzwon” z Gniezna, koncert Chóru Makrotumia i ks. Bogdana Skowrońskiego i licytacje.

16 stycznia, środa, 15:30

Koncert Camerata Vladislavia
Teatr Zdrojowy im. F. Chopina;
bilety indywidualne 20 zł,
grupowe 15 zł

19 stycznia, sobota, 19:30

Bal charytatywny MZS pt.: „Dusznickie Casyno Royale”
Teatr Zdrojowy im. F. Chopina;
bilety 110 zł/os. do nabycia w dusznickich szkołach

Polanica-Zdrój

19 grudnia, środa, 16:00

Jasełka w wykonaniu uczniów i podopiecznych Fundacji „Szansa”
Teatr Zdrojowy,
wstęp wolny

29 grudnia, sobota, 19:00

Koncert Zimowy w ramach Dolnośląskiego Festiwalu Muzycznego
Teatr Zdrojowy w Polanicy-Zdroju,
wstęp 25 zł

1 stycznia, wtorek, 19:00

Wielka Gala Noworoczna
Teatr Zdrojowy, wstęp 40 zł

Kudowa-Zdrój

19 grudnia, środa, 17:00

Spotkanie Dyskusyjnego Klubu Książki
Miejska Biblioteka Publiczna;
wstęp wolny



Podsumowanie z historycznym deserem

Członkowie Towarzystwa Miłośników Dusznik-Zdroju zebrali się w 30 listopada w sali dusznickiego MOKiS-u.

Spotkanie poprowadzili prezes stowarzyszenia Damian Bednarz z wiceprezesem Janem Tarkiewiczem. Prezes przedstawił roczny raport z działalności TMDZ, a skarbnik organizacji Elżbieta Bezeg – raport finansowy.

W andrzejkowy piątek nie mogło oczywiście zabraknąć życzeń składanych przybyłym na spotkanie Andrzejom, były nawet imieninowe pre-

zenty.

W takiej miłej atmosferze rozpoczęła się prelekcja Roberta Cetnarowicza o urodzonym w 1852 r. w Dusznikach (wówczas Reinerz) Eduardzie Schulze, o jego karierze wojskowej oraz licznych, bardzo dalekich jak na tamte czasy podróżach.

Spotkanie zwińczył skromny poczęstunek, któremu towarzyszyły długie rozmowy. Wszystkim gościom serdecznie dziękujemy za przybycie. Zapraszamy na następne spotkania.

TMDZ



KURIER DUSZNICKI

INFORMATOR SAMORZĄDOWY DUSZNIK-ZDROJU

OFICJALNA STRONA INTERNETOWA
www.duszniki.pl



Wydawca: Urząd Miejski w Dusznikach-Zdroju, Rynek 6, 57-340 Duszniki-Zdrój
Redaktor wydania: Damian Bochnak • tel. +48 748 669 210 • email: duszniki@duszniki.pl •

facebook

ZNAJDŹ NAS NA FACEBOOKU
MIASTO DUSZNIKI-ZDRÓJ